

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscereya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na drugi kwartał od 1go kwietnia do ostatniego czerwca 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych	3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Franeya. — Szwajcarya. — Niemce. — Szwecya. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wyspy Jońskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. marca. Dnia 17. marca 1854 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział I., część IV. z roku 1854 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 15. Rozporządzenie naczelniej komendy wojskowej z dnia 26. grudnia 1853, mocą którego wskazuje się władze, które wystawiać mają paszporty na broń urzędnikom, podlegającym sądownictwu wojskowemu.
- Nr. 16. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 5. stycznia 1854, którem uregulowano dokładniej nadesłanie preparatów potologiczno-anatomicznych i potworów do uniwersytetów krajowych.
- Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7. stycznia 1854, którem postanowiono, że prowadzenie ksiąg prenotacyjnych względem bud w praterze miejsce mieć winno na przyszłość już nie przez władzę sądową, lecz jedynie przez urząd nadłoczwy i komisaryat policyjny, a to tylko dla utrzymywania w ewidencji gruntów oddanych do użycia obcego, tudzież dla celów policyjnych.
- Nr. 18. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10. stycznia 1854, którem rozciągnięto bliższe postanowienia o zapoznaniu, wysłuchaniu i zaprzysiężeniu żandarmów jako świadków.
- Nr. 19. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 11. stycznia 1854 dotyczące się rozwiązania urzędu celnego w Niklasdorf.
- Nr. 20. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 16. stycznia 1854 dotyczące się dodatku pieniężnego, mającego być opłaconym przy opłacie cła w ciągu miesiąca lutego 1854 roku.

Wiedeń, 12. marca. Dnia 13. marca 1854, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XX. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 56. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 4. marca 1854, obowiązujące dla całego państwa, dotyczące się ukarania za użycie nieprawdziwych marków listowych albo za powtórne użycie prawdziwych marków listowych.
- Nr. 57. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 6. marca 1854, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, dotyczące się nieupoważnionego profesyjnego wykonywania akuszerii.
- Nr. 58. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. marca 1854, obowiązujące dla Austrii poniżej i powyżej Anizy, którem się usuwają wątpliwości względem wykonywania najwyższego postanowienia z dnia 25. stycznia 1819 nr. 1555 zbioru ustaw sprawiedliwości, względem zabezpieczenia przywilejów lenniczych.

Wczoraj, w sobotę dnia 11. marca 1854, wydano tam i rozesłano *alfabetyczne* (III.) *repertoryum* roku 1850 dziennika ustaw państwa do halicko-rusko - niemieckiego podwójnego wydania.

Sprawy krajowe.

(Nominacye.)

Wiedeń, 14. marca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył w wykonaniu nowego organizmu politycznej administracyi w królestwie Galicyi i Lodomeryi i w księstwie Bukowiny najwyższym własnoręcznym listem z dnia 7. b. m. mianować:

Dla lwowskiego okręgu administracyjnego: Przy Namieśtnictwie radcą nadwornym radcę gubernialnego i starostę obwodowego Karola *Mosch*; radzcami Namieśtnictwa: radców gubernialnych: Felixa *Kwiatkiewicza*, Antoniego *Reiss* i Ludwika hrabię *Cavriani*; gubernialnych sekretarzy: Karola *Sebald* i Wincentego *Mahrle*; obwodowego radcę Karola *Seelig*; hrabię Kaźmierza *Stadnickiego*, gubernialnego sekretarza Maurycego hrabię *Dzieduszyckiego* i obwodowego komisarza Fryderyka *Kerka*; następnie przełożonymi obwodowymi starostów: Leopolda *Kratter* dla Lwowa, Karola *Bochyńskiego* dla Stryja i Henryka *Saar* dla Przemyśla; komisarzów obwodowych: Karola *Piwockiego* dla Tarnopola, Karola *Proksch* dla Sanoka, Jana *Balko* dla Sambora i Felixa *Past* dla Brzeżan; pierwszego komitatowego komisarza Teodora *Friedhuber-Grubenthal* dla Złoczowa i obwodowych komisarzy: Franciszka *Grohmann* dla Czortkowa, Piotra *Duchnowskiego* dla Żółkwi, Jerzego *Ostermann* dla Stanisławowa i Antoniego *Burkhardt* dla Kołomyi; następnie pierwszymi obwodowymi komisarzami: obwodowych komisarzy Ludwika *Kube*, Jana *Kafka*, Narcyza *Pajaczkowskiego*, Karola *Horwath*, Ferdynanda *Pluschk*, Józefa *Haidmann*, Karola *Sunper*, Karola *Dobrowskiego-Donnerschild*, Hermana *Czetsch-Lindenwald*, Felixa *Skrowaczewskiego*, Jana *Philipp* i Jerzego *Dörfl*.

Dla Krakowskiego administracyjnego okręgu: przy krajowym rządzie radcą nadwornym serbsko-banackiego radcę Namieśtnictwa Jana barona *Metsburg*; radzcami namieśtnictwa: gubernialnego radcę Franciszka *Reiss*, gubernialnych sekretarzy: Augusta *Merkel* i Ignacego *Peyersfeld*, następnie gubernialnego sekretarza w użyciu przy ministerstwie oświecenia Augusta *Dargun*, tudzież prowizorycznego burmistrza w Krakowie Fryderyka *Tobiaszek* poza etatem z pozostawieniem na terażniejszej jego posiadzie, gubernialnego sekretarza Antoniego *Wangermann* i sekretarza Namieśtnictwa Fryderyka *Kohl*; przełożonymi obwodowymi obwodowego starostę Józefa *Loserth* dla Wadowic, prowizorycznego obwodowego przełożonego w Krakowie Fryderyka *Vukassovich* teraz stanowczo dla Krakowa, radcę finansów Jana *Heyderer* dla Tarnowa, okręgowego starostę w Bilsku Maurycego *Schneider* dla Bochni, okręgowego starostę w Falkenau Adolfa *Studnicka* dla Jasła i obwodowych komisarzy Józefa *Szałowskiego* dla Sącza i Apolinarego *Mauthner* dla Rzeszowa; nakoniec pierwszymi obwodowymi komisarzami obwodowych komisarzy: Antoniego *Mravincsics*, Antoniego *Kalitowskiego*, Wilhelma *Hallama*, Rudolfa barona *Kanne*, Wilhelma *Merkel*, Piotra *Cassina* i Jana *Nadherny*.

Dla księstwa Bukowiny radcę namieśtnictwa gubernialnego sekretarza Alexandra *Klosson*, a krajowymi radzcami byłego obwodowego komisarza *Mikuli*, obwodowego komisarza Ferdynanda *Syrystie* i obwodowego komisarza Ignacego *Spausta*.

Równocześnie raczył Jego c. k. Apost. Mość gubernialnemu radcy i prezydentowi komisji uwolnienia od ciężarów gruntowych dla Krakowskiego okręgu Ignacemu *Hietsgern-Nordfelden* z pozostawieniem w tem zatrudnieniu nadać tytuł i charakter nadwornego radcy, a następnie widział się spowodowanym, nadwornego radcę Józefa *Bobowskiego* i gubernialnych radców Józefa *Werner*, Franciszka *Mitis* i Józefa *Tatzauer* pensyonować z najlaskawszem okazaniem najwyższych względów za ich długoletnią wierną służbę.

Minister spraw wewnętrznych mianował sekretarzami Namiestnictwa przy Namiestnictwie we Lwowie: gubernialnych sekretarzy: Jana Hoffmann, Józefa Dostenberg i Jana Schiffner, byłego dyrektora policji w Krakowie Franciszka Kröbl i komisarzy obwodowych: Józefa Dziob Majewskiego, Jakuba Wagner, Józefa Schmidt, Wincentego Chitry de Freiselsfeld, Juliusza Bobowskiego i Aleksandra Summer.

Przy rządzie krajowym w Krakowie: sekretarza gubernialnego Jana Schilder i komisarzy obwodowych: Wacława Gepperta, Maurycego Vayda, Antoniego Rogojskiego, Dominika Niesiołowski, Jędrzeja Seidler i Gustawa Hailig.

Przy rządzie krajowym dla Bukowiny: komisarzy obwodowych: Karola Schwabe i Karola Plewińskiego. (W. Z.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Buda, 9. marca. Dziennik *Budapesti Hirlap* zawiera następujące ogłoszenie:

„Niedawno obiegła nietylko w Peszcie i Budzie, lecz także na prowincyi pogłoska, jakoby w Szegedynie zaszedł excés wojskowy, w którym niemieccy żołnierze pułku Khevenhüller stoczyli z węgierskim pułkiem księcia Warszawskiego krwawą bitkę, a nawet strzelali do siebie. Według wiadomości zasiągniętych z autentycznego źródła o tym domniemanym wypadku i wszystkich szczegółach okazała się ta pogłoska zupełnie bezasadną i widocznie w złym zamiarze zmyśloną. Dla zbiccia takich pogłosek i uspokojenia publiczności, dostateczna będzie odwołać się do odznaczającego armię austriacką ducha wzorowej karności, niezmiennego posłuszeństwa i lojalnego uczucia powinności.“ (W. Z.)

Anglia.

(Obrady w urzędzie kolonialnym.)

London, 6. marca. W urzędzie kolonialnym, który się zajmuje transportem wojska za granicę, naradzają się ciągle nad najlepszym sposobem przewiezienia na okrętach 2000 koni kawalerji i pociągowych, i do tej chwili jeszcze nie w tej mierze nieuchwalono. Również niezadecydowano jeszcze nie o regimentach, które mają stanowić drugi korpus ekspedycyjny. W wojskowym klubie rozeszła się dzisiaj pogłoska, że 4 pułki, które odebrały rozkaz udania się do Turcji, są przeznaczone służyć pod dowództwem Sir Charles Napiera na flocie Bałtyckiego morza. Jest-to niepodobnem do prawdy, przynajmniej dotychczas nie ogłoszono jeszcze, ażeby lądowe wojska miały być posłane także na morze Bałtyckie. W Portsmouth sądzą, że admirał Chads popłynie wkrótce naprzód z tak zwaną ruchomą eskadrą, złożoną powiększej części z samych fregat parowych, poczem zaraz z nim główna siła się uda. Wszystko zależy teraz od skompletowania załogi, bo okręta są już gotowe i na pół roku zaprowiantowane — w ogóle 20 okrętów liniowych, do których się przyłącza 10 francuskich z swemi fregatami, korwetami i brygami, a prócz tego jeszcze 50 pomniejszych okrętów żaglowych i eskadra z szalup złożona. Lord Raglan i książę Cambridge odjadą dziś znowu na inspekcję do Deptford. (A. B. W. Z.)

Francya.

(Traktat handlowy z Belgią podpisany.)

— *Moniteur* ogłosił, że pan Ad. Barrot, francuski minister w Brukseli podpisał w tem mieście dnia 27. lutego z panem de Broukère, ministrem spraw zewnętrznych króla Belgów traktat handlowy, mający zastąpić traktat dawniejszy, który od 13. grudnia 1845 był podstawą handlowych stosunków obydwóch krajów. „Ta nowa konwencja“, tak powiedziano na końcu, „której ratyfikację wymieniano razem z ratyfikacją zawartego dnia 22. sierpnia 1852 literackiego traktatu, następcy handlowi nowe ułatwienia i przyczyni się do wzmocnienia jeszcze bardziej węzłów przyjaźni i dobrego sąsiedztwa, które Belgię z Francją łączą.“ (W. Z.)

Szwajcarya.

(Okólniki rady związkowej do Stanów.)

Berna, 6. marca. Rada związkowa wydała do Stanów dwa okólniki odnoszące się do spraw teraźniejszych w ogólności. W jednym z nich poleca niezapominać o przyborach wojskowych i potrzebnych w tej mierze urządzeniach, i żąda wykazu koni wojskowych. „Bo jeżeli neutralność Szwajcaryi“ — mówi między innymi — „nie ma być rzeczą płonną, tedy dla poparcia słuszności należałoby postarać się i o środki potrzebne w tym względzie. Potrzeba więc dążyć do tego, iżby neutralność Szwajcaryi, której na wszelki wypadek przestrzegać będziemy, mogła w sile zbrojnej znaleźć należyte poparcie.“

W drugim okólniku zwraca rada związkowa uwagę kantonów na wyprowadzenie licznych koni do Francji i Sardynii i przypomina, iżby zapewnić się przedewszystkiem co do potrzebnych koni wojskowych dla artylerji i jazdy. — O powiększeniu straży wojskowej na granicy tesyńskiej nie tutaj nie słychać. (Zeit.)

Niemce.

(„Preuss. Corresp.“ o kwestji orientalnej.)

Berlin, 7. marca. Dziennik *Preuss. Corresp.* zawiera następujący artykuł:

„Im więcej się zbliża stanowcze przesilenie w kwestji orientalnej, tem więcej możemy sobie życzyć szczęścia, że Prusy równie lojalną jak niezawisłą polityką wolne są od bezpośrednich wpływów walki, która pomimo wszelkich pojedynczych usiłowań coraz bardziej się wzmacnia.

Ktokolwiek bezstronnie spoglądał na tok najnowszych układów. ten niebędzie mógł zaprzeczyć, że polityka pruska — i to jej zapewnia wszystkie sympatyje narodowe — okazała niezawisłość, przeciw której wpływy zewnętrzne nie zdziałać nie mogły. Ale polityka pruska — chociaż narodowa — nie daje państwu zagranicznym powodu do niedowierzania, ponieważ jawnie ogłasza ostateczny cel swych dążeń, zachowanie interesów niemieckich i równowagi europejskiej i ponieważ uważa te cele nie za odrębne ale za ściśle z sobą połączone. Prusy oznaczyły swoje stanowisko do stron w sporze będących bardzo jasno udziałem swym w konferencyach wiedeńskich i zachowują je zapewne i nadal. W połączeniu z Austrią podały Prusy mocarstwu zachodnim rękę, by na mocy ugody zabezpieczyć równie całość i niezawisłość Porty, jak i prawa przynależne wyznaniu chrześcijańskiemu w państwie otomańskiem. Jakkolwiek więc konferencje wiedeńskie nieosiągnęły swego głównego celu, jednak zachowują znaczenie świadectwa zgodności czterech mocarstw zachodnich w usiłowaniu utrzymania równowagi i pokoju w Europie — zgodności, której znaczenie nieustalo z owemi bezskutecznymi usiłowaniami. Ale jakkolwiek szczerem było porozumienie czterech rządów co do podstaw zaszczytnego kompromisu między Rosją a Portą, jednak niezawierają protokoły wiedeńskie nie o zobowiązaniu do zbrojnego wdania się w spór orientalny, ale zostawiają każdemu interesowanemu państwu wolność używania najodpowiedniejszego jego stanowisku środków do utrzymania owego programu. Mocarstwa niemieckie są naszym zdaniem najmniej obowiązane do solidarnego udziału we wszystkich czynnych krokach, które ze strony dwóch rządów zachodnich, mocą jednostronnych uchwał, częścią jeszcze w ciągu wiedeńskich układów o pokój, częścią po ich zerwaniu wykonane zostały. Jeżeli w ostatnich czasach powstały nieprzyzwoite wątpliwości ze względu na niezawisłość Niemiec, tedy uważamy obecną chwilę za bardzo stosowną, by na wszystkie strony dać dowód, że ta niezawisłość jest zupełna. Rządy niemieckie pomimo uszanowania dla swego długoletniego sprzymierzenia, uiewały się weale bronić niezawisłości Porty przeciw daleko sięgającym jego pretensjom całą swoją moralną powagą; mocarstwa zaś, których wpływ w Konstantynopolu jest decydującym i których floty panują na Czarnem morzu, mogą bez ich udziału dawać zbrojną pomoc zagrożonemu państwu otomańskiemu, podczas gdy mocarstwa niemieckie swem zachowaniem się utrzymują prawo działania w pomysłniejszej porze u obydwóch stron środkami pojednawczemi. — Szczerem naszym życzeniem jest, ażeby na podstawie tej niezawisłej polityki zachowana dotychczas tak szczęśliwie zgoda między Prusami i Austrią coraz więcej się ustalała, ażeby się także wtedy sprawdziła, gdyby zdarzenia na nich włożyły obowiązek wystąpić stanowczo w obronie interesów Niemiec i równowagi Europy.

Wyczekujące stanowisko Prus w teraźniejszych stosunkach jest jedynie w stanie utrzymać pokój środkowej Europy. Podnosząc broń za wschodem lub za zachodem, pociągnęłyby Prusy nieochybnie wojnę od brzegów Dunaju nad brzegi Renu i Wisły. A tego sobie ani Niemce ani inne państwa Europy życzyć niemogą. Dlatego spodziewamy się, że rząd Jego królewskiej Mości równie pamiętać będzie o obowiązkach, jakie pełnić ma jako wielkie mocarstwo europejskie jak i o odpowiedzialności, jaką nań wkładają specjalne interesa Prus i Niemiec. (A. B. W. Z.)

(Niedostatek na Szlązku.)

Wrocław, 6. marca. Z prowincji nadchodzą niestety najsmutniejsze wiadomości, w jakim stopniu wzmacnia się niedostatek wiejskiego proletaryatu z przyczyny ciągłej, niezmiernej drożyzny najpotrzebniejszych żywności; mianowicie w górnym Szlązku i w tkackich okręgach Karkonoszów (*Riesengebirg*) doszła nędza do okropnego stopnia. W górnym Szlązku są dystrykta, w których już oddawna w chatach wyrobników nie znajdziesz ani jednego ziemniaka; nawet urzędowe doniesienia landratów nie tają tego bynajmniej, i jeżeli przedka pomoc nie będzie daną, obawiają się, ażeby okropny głód nie nastąpił. — W pojedynczych miejscach zaczynają się już wydarzać smutne excesa proletaryatu. I tak w sam dzień zapustny znaleziono w Raciborzu poprzylepiane na rogach domów plakaty, w których zagrożono podpaleniem domów bogaczy, a mianowicie spekulantów zboża, którym przypisują główną przyczynę drożyzny; jakoż pod wieczór tego samego dnia wybuchł w samej rzeczy w jednej stodole ogień, który, jak się z indagacji pokazało, mógł być podłożony. Mamy nadzieję, że wkrótce nastąpi lepsze, łagodniejsze powietrze, a wtedy następcy się większa sposobność do zarobku, co dla uboższej klasy przynajmniej jaką taką ulgę przyniesie. (Zeit.)

Szwecya.

(Uzbrajanie się Szwecyi.)

Sztokholm, 24. lutego. W Trondhjem (Drontheim) kompletują stojące tam załogą wojsko przywołaniem urlopników, jedna część jego ma zająć stanowisko w Skagerrak blisko szwedzko-norwęgskiej granicy, większa część jednak, jak zapewnia dziennik *Aftonbladet*, ma się udać ku botnijskiej odnodze morskiej przez Jemtland i prowincję Westerhotten. Pochód ma nastąpić w najbliższym czasie. Jeden norwęski paropływ wojenny, dziesięć szalup działowych i siedm kompanii żołnierzy będą posłane z Drontheim do Wardøhus, najdalej na północ położonej twierdzy Europy. Równie odejdzie tam transport dział ciężkiego kalibru. Mała twierdza zamieszkała tylko przez 100 mieszkańców leży w dalekiej północy na wyspie Wardøe. Dziennik *Christianiaposten* napomina już deputowanych storthingu, ażeby zaniechali wszelkich zarzutów przeciw

„królewskiemu żądaniu pieniędzy na wojnę“ i odwołuje się do ich patriotyzmu. Na sejmie znajdują się po większej części komendanci stojących na prowincyi regimentów. Oficerowie ci oznajmili już prezydentowi sejmowi swe oddalenie się, i udali się spiesznie do swych pułków, które mają być przygotowane do pochodu. — Wielka bałtycka wyspa Gotlandya będzie znacznymi oddziałami wojsk obsadzona. Niedawno przybył tu kapitan owej wyspy, Dalström, miał kilka konferencji z ministrem wojny i odjedzie w tych dniach na swoje stanowisko. Na wyspie Gotlandyi znajduje się już 10.000 landwery; wkrótce nastąpi jej pomnożenie wojskiem z stałego ładu, z południowo-zachodnich prowincyi, a może z Norwegii. Z królewskiego rozkazu zgromadzają publiczne władze w Sztokholmie i Karlskronie wielkie masy prowiantu dla morskiej ekspedycyi szwedzkiej floty, ażeby każdego czasu były na pogotowiu dla transportu. W obydwóch miastach złoża w równych częściach 30.000 beczek kamiennych węgla dla zaopatrzenia paropływów wojennych.

(Abbl. W. Z.)

Królestwo Polskie.

Warszawa, 13. marca. Wczoraj o godz. 11 zrana, w kościele katedralnym N. Trójcy, po odbyciu liturgii św., odczytano najwyższy manifest cesarski z powodu zerwania stosunków politycznych z Anglią i Francją.

(Gaz. War.)

Turcyja.

(Wiadomości z Konstantynopola.)

W Konstantynopolu nie ogłoszono ostatnimi czasy żadnych ważniejszych doniesień z widowni boju.

Z nad Dunaju otrzymano tylko wiadomość o mocniejszym jeszcze obwarowaniu Kalafatu; z Erzerum piszą, że dla niesposobnej pory wstrzymano wszelkie operacje wojenne, i że je zapewne rozpoczną dopiero około połowy kwietnia, zwłaszcza że w tamtejszych stronach górzystych zima nie tak prędko ustaje.

Siedm paropływów tureckich ma wkrótce odpłynąć do Alexandrii dla zabrania złamant 10.000 żołnierzy uzbrojonych przez Abbas Baszę dla posiłkowania Turcyi. Wojska te przybyć mają najprzód do Konstantynopola.

Do stolicy przybyło 21. z. m. 500 jezdnych ochotników z Adany.

Bessim Baszę, dawniej gubernatora w Monastyrze, mianowano jeneralnym gubernatorem w Janina z rangą wezyra.

Dnia 22. z. m. zawinął do Konstantynopola paropływ francuski i przywiózł 20 francuskich oficerów, po większej części z korpusu inżynierów i 3000 karabinów.

Z Saloniki piszą do „J. de Constant.“ z dnia 16., że 500 Greków przebranych po turecku usiłowało zdobyć twierdzę Kassasulę, leżącą o 8 godzin od Janiny, lecz straciwszy ośmiu poległych odstąpili od tego zamiaru i udali się ku Nadowicy. Basza z Janiny wyruszył był przeciw nim z 500 nieregularnymi Albańczykami, jednym batalionem wojsk regularnych i z jednym działem. W Baracie i Monastyrze zaciągają żołnierzy do trzech nowych kompanii dla wzmocnienia załogi w Janina. Hasana Beja wysłano z oddziałem 100 Albańczyków i artylerją do Trikala.

„J. de Constant.“ donosi, że na wszystkich rosyjskich wybrzeżach morza czarnego wznoszą nowe fortyfikacje.

Z Samos donoszą następującą uwagi godną wiadomość: „Niedawno przybył tu niejaki p. Sken, jeden z agentów poselstwa angielskiego w Konstantynopolu, i wysiadł u konszula angielskiego. Sken ma żonę Greczynkę, i mówi płynnie greckim językiem. Z rozmaitymi mieszkańcami tutejszymi wszedł był w przyjaźne stosunki, a w kilka dni później wyszedł z konszulatu okólnik do wszystkich przełożonych miejscowych tej treści, ażeby przedłożyli podwójny wykaz mieszkańców całkiem lub mocno podupadłych i zostających bez zarobku, gdyż rząd angielski litując się ich niedoli wyznaczył potrzebne dla ich wsparcia fundusze. O tem, co dalej w tej mierze nastąpiło, pismo pomienione nie wspomina.

Z Persyi donosi „J. de Constant.“ że szach polecił kanowi Abdullahsis udać się z pismem jego własnoręcznym do Afghanistanu i Kandaharu dla ofiarowania pośrednictwa perskiego obydwom tym państwom zostającym w sporze wojennym. Syn szacha z Kandaharu przybył do Teheranu dla uzyskania pośrednictwa perskiego. Rząd perski wzbronil wywozu zboża do Rosyi i Turcyi. Cholera ustała już zupełnie.

Z Bajrutu donoszą z 20. lutego: Donoszono niedawno o zamachu na patryarchę łacińskiego. Dawniejsi właściciele zabudowania wtargnęli do mieszkania patryarchy nocną porą, zrobiwszy wyłom w murze dziedzińcowym. Zaczęli wyrzucać meble na dwór, a inni znów ciskali kamieniami do okien. Konzul francuski nie otrzymawszy żadanego zadośćuczynienia oddalił się wraz z patryarchą śród obelg ze strony ludności do Jaffy, gdzie czekać chce na przybycie nowego baszy przeznaczonego do Jeruzolimy, który jak słysząc otrzymał instrukcje surowego skarcenia napastników i bronienia patryarchy łacińskiego.

(A. B. W. Z.)

(Majaca nastąpić emancypacja Chrześcian w Turcyi. — Zaślubienie córki Sultana.)

Listy z Konstantynopola z 26. z. m. zawierają tę nader ważną wiadomość, że Sultán przyjął propozycje mocarstw względem emancypacji Chrześcian w Turcyi z zapewnieniem, że temu żądaniu zadość uczyni. Toczące się w tej sprawie w ministerjum Porty negocyacje obiecują najpomyślniejszy skutek, gdyż oświadczenia Porty są bardzo dokładne i zaspokajające. Dla załatwienia tej kwestyi wyjdzie

osobny firman i obwieszczenie ze strony Szejka-Ul-Islam, również będzie zwrócona Chrześcianom broń odebrana, a wszystkie żywioły, znane z swej nieprzyjaźni dla Chrześcian, będą ile możności na prowincyi usunięte.

Następnie donoszą z Konstantynopola, że okręta flot sprzymierzonych, które niedawno były odpłynęły dla załony tureckiego transportu, powróciły dnia 24. znowu do Bosforu. Dnia 23. odbyła się uroczystość zaślubienia jedenastoletniej córki Sultana z synem Reszyda Baszy, która jednak ograniczyła się tylko na podpisaniu ślubnego kontraktu; młoda oblubienica pozostanie tymczasowo w domu rodziców.

(Ll.)

Wyspy Jońskie.

(Przybycie angielskiej korwety „Modest“ i parostatku srebrowego „Wasp.“ — Zagajenie zgromadzenia prawodawczego.)

Korfu, 5. marca. Angielska korweta „Modest“ i paropływ srebrowy „Wasp“ powróciły tu dziś zrana z wycieczki morskiej. We dwie godziny później odpłynął „Wasp“ znów do Prewesa, dokąd się też udały dwa paropływy angielskie i jedna fregata. Z Malty przybył paropływ angielski „Cyclops“ z Prewesa zawijają do portu tutejszego statki naładowane towarami uchodząc przed możliwą napacją Albańczyków.

Zgromadzenie prawodawcze zagajono 1. marca. W mowie lorda nadkomisarza odczytanej przy tej sposobności przez sekretarza pana Faser zaproponowano po rozpoznaniu budżetu zmniejszenie liczby urzędników, wspomniano o postępie handlu i przemysłu na wyspach jońskich, tudzież o odnowieniu traktatu z towarzystwem żegluga parowej Lloyda austriackiego, a to dla większego jeszcze ułatwienia komunikacyi między siedmią wyspami, Konstantynopolem i Tryestem.

(A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 13. marca. Dzisiaj wieczór miał fligeladjużant Jego Mości króla p. Maunteuffel udać się w podróż z misją do Wiednia i wstąpić także do Mnichowa. Na interpelacyę w izbie odpowiedział prezydent ministrów, że floty mające wypłynąć na morze bałtyckie należą do państw, z którymi Prusy zostają w spokoju i dobrem porozumieniu.

Londyn, 13. marca. Na interpelacyę względem upoważnienia admirała Napiera do wypowiedzenia wojny, odpowiedział lord Graham na obiedzie pożegnalnym, iż nie dał takiego opowaznienia, dodając, że Napier sam otrzymał rozkaz przed formalnem wypowiedzeniem wojny wypłynąć na bałtyckie morze.

Paryż, 12. marca. „Monitor“ donosi o wyjeździe księcia Coburg i przybycia księcia Hohenzollern w poufnej misji Jego Mości króla Prus. Prócz tego zawiera dziennik urzędowy organizacyę armii orientalnej. Naczelnym komendantem jest St. Arnaud; komendanci dywizyi Canrobert i Bouquet. Korpus rezerwowy stoi pod dowództwem księcia Napoleona. Cała ekspedycya składa się z 14 pułków piechoty, 8 batalionów strzelców, 6 pułków kawaleryi i 12 baterii.

Turyń, 11. marca. Izbow przedłożono budżet na rok 1855. Bilans dochodów wynosi 128 milionów, a wydatki przeszło 137¹/₂ mil. Według dziennika „Parlamento“ panuje wielka czynność w zbrojowni w Neapolu. W Abruzzach spadł tak ogromny śnieg, że komunikacya z niektórymi miejscami była przez 14 dni przerywana.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 6. marca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w ostatnich dwóch tygodniach lutego na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kuttach: korzec pszenicy po 5r.42k.—5r.38k.—5r.42k.; żyta 4r.30k.—4r.24k.—4r.42k.; jęczmienia 3r.24k.—2r.42k.—3r.27k.; owsa 2r.21k.—2r.1k.—1r.47k.; hreczki 3r.54k.—0—3r.36k.; kukurudzy 3r.57k.—3r.30k.—3r.48k.; kartofli 3r.—0—2r.24k. Cetnar siana 48k.—49k.—1r.30k.; wełny w Kuttach 22r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sag drzewa twardego 6r.—9r.—6r., miękkiego 4r.—0 5r.48k. Funt mięsa wołowego 3¹/₅k.—3¹/₅k.—3¹/₅k. Garniec okowity 1r.36k.—1r.28k.—1r.40k. mon. konw.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 2. marca. Na ostatnim londyńskim targu, pszenica krajowa podniosła się znowu od 1 do 2 szyl. a na zagraniczną z podwyższeniem 1 szyl. był dobry i łatwy odbyt.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu.

Pszen., jęcz., owsa, bobu, grochu, s. ln. i rzep. mąki cent.				
z kraju 4664 7961 12837	1803	—	38125	
z zagran. 18646 7705 8698	2074	6066	50668	

Wszystkie prowincyalne, szkockie i irlandzkie targi zamknęły się z równem podniesieniem i dążnością ku dalszej poprawie.

We Francyi handel zbożowy przybrał charakter ogólnego ożywienia. W Paryżu jednak urzędowe notowania nie zmieniły się.

W Hamburgu i Holandyi obrót interesów był znaczny po najwyższych cenach, lecz bez podwyższenia.

Na naszej giełdzie nie widzieliśmy wiele ruchu, i spekulanci, zwłaszcza na większe partie, bardzo oględnie w interes wchodzili. Zboże z dowozu ładuwego i kolejną żelazną po najwyższych ostatnich cenach łatwo odchodziło i dlatego notowań naszych weszłem sprawozdaniu zamieszczonych, zmieniać nie widzimy potrzeby.

